

KOLEĐOWANIE PRZY ŹŁÓBKU

Kościół p.w. Świętych Apostołów
Piotra i Pawła w Tworkowie

14 stycznia 2018 r. godz. 14.30



KONCERT GALOWY LAUREATÓW

XIII Gminnego Przeglądu Kolęd i Pastorałek

„Święta z Kolędą - Weihnachten mit Weihnachtsliedern”

Serdecznie zapraszają organizatorzy: Parafia Świętych Apostołów
Piotra i Pawła w Tworkowie, Gminny Zespół Oświaty, Kultury,
Sportu i Turystyki w Krzyżanowicach z/s w Tworkowie



nr 02 (803) 2018

List

Tworków 2018-01-14

II

NIEDZIELA

ZWYKŁA



RZYMSKOKATOLICKA PARAFIA ŚW. APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA W TWORKOWIE

DRUGA NIEDZIELA ZWYKŁA

Gdy odkrywamy Jezusa jako żywą, kochającą osobę, odkrywamy także, że jest Kimś, kto chce się z nami zaprzyjaźnić. On nie szuka w nas ideologów, aktywistów, działaczy, ale przyjaciół. Dla niego jestem ważny ja sam, z moją biedą i moim obdarowaniem, moim cierpieniem i tęsknotą. Nie jestem dla niego pionkiem ani trybikiem. Dlatego poprzez słowa Ewangelii pyta nas Jezus o nasze pragnienia: „Czego szukacie?”.

Uczniowie Jana Chrzciciela odpowiadają pytaniem: „Rabbi, gdzie mieszkasz?”. To znak tęsknoty za miłością Baranka, to nie ciekawość, ale pragnienie bycia przyjętym przez Jezusa, pragnienie, aby się do Niego zbliżyć. Jeżeli na pytanie Jezusa odpowiadamy z podobną tęsknotą za zbliżeniem się do Niego, to możemy usłyszeć słowa: „Chodźcie, a zobaczycie”.

Pójść za Jezusem. Podpowieź, jak to zrobić jest w drugim czytaniu: „Wasze ciała są członkami Chrystusa”, „ciała Wasze są przybytkiem Ducha Świętego”. Jeśli to prawda, to o ileż bardziej możemy się spodziewać w naszym życiu tego, co stało się w życiu proroka Samuela, gdy do niego zaczął przemawiać Bóg. W nas jest ukryty skarb, drogocenna perła, źródło żywej miłości - Bóg obecny znacznie bardziej niż w Samuelu. Dlaczego jednak nie słyszymy Bożego głosu jak Samuel, czemu będąc bogaczami, zachowujemy się jak nędzarze?

Nie można zobaczyć Boga i pozostać przy życiu! Zobaczyć Boga przez poznanie Go swoim sercem oznacza rewolucję. Odkrywam, że On dając mi się cały przez tajemnicę Wcielenia i Odkupienia, prosi mnie także o dar całkowity. Tracę swoje życie bo odkrywam, że „moje” życie jest pozorem. Nie mam swojego życia, bo „już nie należycie do samych siebie? Za wielką bowiem cenę zostaliście nabyci”. Pójść za Nim oznacza zrezygnować ze swojej drogi, swojego sposobu na życie, swojego radzenia sobie z problemami. Jeśli mam gotowość stracić swoje życie, wybrać Boga, Jego wezwanie, wtedy staję się wrażliwy i zdolny, aby przyjąć Jego głos i Jego prowadzenie.

Złota myśl tygodnia

o. Paweł

Dobra rada przyjaciela jest jak lekarstwo, tym lepsza im bardziej gorzka.
(przysłowie arabskie)